

Sygn. akt I ACa 266/19, I ACz 348/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 października 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Anna Bohdziewicz
Sędziowie :	SSA Elżbieta Karpeta SSO del. Tomasz Tatarczyk (spr.)
Protokolant :	Katarzyna Noras

po rozpoznaniu w dniu 16 października 2019 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa M. R. (1)

przeciwko B. S. (1)

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 14 sierpnia 2018 r., sygn. akt II C 995/17

oraz zażalenia powódki na rozstrzygnięcie o kosztach zawarte w punkcie 5. tego wyroku

uchyla zaskarżony wyrok w punktach 1., 2., 4. i 5. i w tym zakresie przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Katowicach, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego.

SSA Elżbieta Karpeta SSA Anna Bohdziewicz SSO del. Tomasz Tatarczyk

Sygn. akt I ACa 266/19, I ACz 348/19

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 14 sierpnia 2018 r. Sąd Okręgowy w Katowicach zobowiązał pozwaną B. S. (1) aby przeprosiła powódkę M. R. (1) na pierwszym od daty prawomocności orzeczenia posiedzeniu Komisji (...) Rady Miejskiej w J. po otwarciu posiedzenia i przywitaniu zebranych uczestników, a przed przyjęciem porządku obrad i rozpatrywaniem spraw objętych porządkiem obrad Komisji, słowami „B. S. (1) przeprasza M. R. (1) za naruszenie jej dóbr osobistych

poprzez skierowanie wiadomości oraz wypowiedzi pod adresem M. R. (1), w których zawarła nieprawdziwe informacje dotyczące złej atmosfery panującej w Miejskiej (...) w J. sugerujące, że to pani dyrektor wprowadza nieprzyjazny klimat oraz podważanie jej kompetencji i kwalifikacji zawodowych, w tym w szczególności podczas Komisji (...) Rady Miejskiej w J. w dniu 22 czerwca 2017 r.”, zobowiązał pozwaną do zaprzestania działań polegających na rozpowszechnianiu nieprawdziwych informacji dotyczących złej atmosfery panującej w Miejskiej (...) w J. oraz podważania kompetencji powódki niezbędnych do zajmowania stanowiska dyrektora biblioteki, oddalił powództwo w pozostałej części, zasądził od pozwanej na rzecz powódki 600 zł z tytułu kosztów sądowych, zniósł wzajemnie między stronami koszty zastępstwa prawnego. Przytoczył Sąd następujące motywy rozstrzygnięcia : Powódka M. R. (1) pełni funkcję dyrektora Miejskiej (...) w J., której pracownikiem jest pozwana. Pozwana jest radną Rady Miejskiej w J.. Z protokołu posiedzenia Komisji (...) Rady Miejskiej w J. z 22 czerwca 2017 r. wynika, że w trakcie składania przez powódkę informacji o działalności biblioteki głos zabrała pozwana, która polemizowała z przedstawionymi informacjami. Stwierdziła, że nie może słuchać wypowiedzi pani dyrektor, ponieważ wie doskonale jaka atmosfera panuje w bibliotece, współpracownicy się żalą i czegoś podobnego jeszcze nie było, oznajmiła, że w bibliotece jest bardzo zła atmosfera, którą wprowadziła powódka. W trakcie posiedzenia pozwana była upominana przez przewodniczącą komisji R. G., która podziękowała powódce za przedstawienie informacji, pogratulowała prężnej działalności biblioteki i przeprosiła za personalne ataki, na co pozwana zareagowała stwierdzeniem, że sygnalizuje problem nie dlatego, by sprawić przykrość pani dyrektor ale po to, by każdy zauważył problem, że pani dyrektor krzyczy na ludzi i nie szanuje pracowników. W piśmie z 10 lipca 2017 r. skierowanym do Prezydenta Miasta J. T. K. pozwana zawarła stwierdzenie : „Panie prezydencie proszę zapoznać się z dokumentami dotyczącymi przebiegu ostatniej Komisji (...). Jestem członkiem tej Komisji i potraktowałam panią R. tak, jak ona traktuje swoich pracowników. Było to zamierzone aby odczuła, jak nie należy z ludźmi rozmawiać. Pani R. nie miała odwagi wdać się w dyskusje na argumenty. Milczała ze strachu, tak jak pracownicy biblioteki, kiedy boją się o utratę pracy. Mówiła, że atmosfera w bibliotece jest znakomita - jakoś tak. A przewodnicząca Komisji (...), która nie życzy sobie widzieć problemów, chwaliła i gratulowała Pani R.”. W piśmie tym pozwana stwierdziła, że kieruje je na skutek prośby skierowanej do niej jako do radnej przez pracowników biblioteki, z którymi się solidaryzuje. Pisze jako radna, jako pracownik biblioteki milczy. Zeznania przesłuchanych w sprawie świadków A. B., A. D. , J. J., B. S. (2), M. R. (2), M. B., A. G., J. G., J. M., A. Z. nie wniosły nic do sprawy albowiem świadkowie ci ogólnie mówili o działalności biblioteki. Nie byli obecni na posiedzeniu komisji , nie znali też treści listu skierowanego do prezydenta miasta. Jednocześnie z zeznań tychże świadków wynika, że między stronami od lat istnieje konflikt. W ocenie świadka R. G., podczas posiedzenia Komisji doszło do naruszenia dóbr osobistych powódki, kiedy pozwana na forum publicznym w obecności radnych i pracownika Urzędu Miejskiego odniosła się do pani dyrektor słowami „o robaczkach w zbiorach uczą na I roku studiów”. Świadek ta zeznała, że pozwana zadawała pytania nie merytoryczne, a były to personalne wycieczki do powódki poprzez np. pytanie, ile procesów sądowych toczy powódka z pracownikami, ile wygrała, ile przegrała. Według świadka I. G., powódka wróciła z posiedzenia komisji zdenerwowana i powiedziała, że była atakowana przez pozwaną. W ocenie świadka M. H., pozwana obraziła powódkę kierując pismo do prezydenta, w którym zawarte były nieprawdziwe informacje dotyczące K. W.. Oddaleniu uległ wniosek o przesłuchanie świadków K. W., A. C., D. S., G. Z., U. D., które miały zostać przesłuchane na okoliczność atmosfery panującej w bibliotece i zachowania powódki wobec podwładnych bowiem zeznania te nie wniosłyby nic istotnego do sprawy, która ma na celu ustalenie, czy doszło do naruszenia dóbr osobistych powódki. Żądanie powódki w zakresie roszczenia niemajątkowego oparte zostało o art. 24 w związku z art. 23 k.c. Każdemu, czyje dobro osobiste zostało naruszone cudzym bezprawnym działaniem, przysługuje uprawnienie do żądania zaniechania tego działania oraz usunięcia skutków naruszenia. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Ta odpowiedzialność uzależniona jest od trzech przesłanek – istnienia dobra osobistego, jego naruszenia oraz bezprawności działania. Ciężar udowodnienia pierwszej i drugiej przesłanki obciąża pokrzywdzonego, a trzecia objęta jest wzruszalnym domniemaniem prawnym. Jeżeli wykazane zostanie naruszenie dobra osobistego, sprawcę naruszenia uwolnić może od odpowiedzialności tylko dowód braku bezprawności, co faktycznie jest równoznaczne z wykazaniem przesłanek wyłączających bezprawność. Do najważniejszych dóbr osobistych, które wyraźnie wymienia przepis art. 23 k.c. należy cześć (dobre imię, dobra sława, reputacja, honor, godność osobista), jako

wartość właściwa każdemu człowiekowi. Przy ocenie naruszenia czci należy mieć na uwadze nie tylko subiektywne odczucia osoby żądającej ochrony prawnej, ale także obiektywną reakcję społeczeństwa. Powódka domagała się ochrony swojego dobrego imienia (czci) i godności. Istnienie tak określonych przez powódkę dóbr osobistych jest oczywiste. W przypadku wypowiedzi naruszających cześć lub dobre imię odróżnia się wypowiedzi opisowe (dotyczące faktów) i oceniające (wyrażające opinię). Te ostatnie są dozwolone, jeżeli mieszczą się w granicach rzeczowej i konstruktywnej krytyki. Tylko te pierwsze mogą podlegać weryfikacji z punktu widzenia kryterium prawdy i fałszu. O tym, że pozwana swoimi wypowiedziami na posiedzeniu komisji i w piśmie skierowanym do prezydenta miasta naruszyła dobre imię i godność powódki świadczy treść tych wypowiedzi i pisma. Przewodnicząca komisji zwracała uwagę pozwanej na niewłaściwe zachowanie i brak merytorycznej wypowiedzi, co wskazuje na to, że zachowanie pozwanej odebrane zostało negatywnie. Także treść pisma skierowanego przez pozwaną do prezydenta osoby czytające je odebrały w sposób negatywny. Dla uchylenia odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych konieczne jest wykazanie prawdziwości zarzutu. Aby skutecznie powołać się na przesłankę wyłączającą bezprawność, polegającą na działaniu w obronie społecznie uzasadnionego interesu, należy oprócz innych okoliczności wykazać prawdziwość twierdzeń dotyczących osoby, w której sferę dóbr osobistych wkroczone. Postawienie komuś zarzutu nieprawdziwego, naruszającego jego cześć, jest zawsze działaniem sprzecznym z zasadami współżycia społecznego i w związku z tym bezprawnym. Pozwana nie obaliła domniemania bezprawności swojego zachowania, przypisując powódce cechy i działania, które nie znalazły potwierdzenia w materiale dowodowym zgromadzonym w aktach sprawy. Stwierdzenie zatem, że powódka wprowadziła złą atmosferę w bibliotecę, nie szanuje pracowników, czy też źle prowadzi bibliotecę jako dyrektor, jest bezprawne. Udzielić zatem należało powódce ochrony prawnej w granicach żądania powództwa przez zobowiązanie pozwanej do złożenia oświadczenia w odpowiedniej formie z uwzględnieniem miejsca i czasu dokonanego naruszenia dobra osobistego.

Apelacją zaskarżyła ten wyrok pozwana zarzucając naruszenie prawa procesowego - art. 233 § 1 k.p.c. przez przyjęcie, że z zebranego w sprawie materiału wynika, iż wypowiedź pozwanej należy uznać za naruszającą dobre imię powódki, podczas gdy wypowiedź pozwanej mieści się w granicach dozwolonej krytyki, tym bardziej, że była podejmowana w ramach działalności instytucji odpowiedzialnej za nadzór nad działalnością Miejskiej (...) w J., a tym samym powódki piastującej stanowisko jej dyrektora, Rady Miejskiej J., art. 227, 232, 207 § 6, 217 § 2 i 3 k.p.c. przez oddalenie wniosków dowodowych pozwanej, pomimo że nie ziszczyły się tego przesłanki, a powołane dowody były istotne dla ustalenia braku podstawy faktycznej powództwa, tym samym uniemożliwiono pozwanej udowodnienie, że jej działanie nie było bezprawne, art. 225 k.p.c. przez otwarcie rozprawy na nowo pomimo, że brak było ku temu powodów, art. 328 § 2 k.p.c. przez wadliwe sporządzenie uzasadnienia, które nie odpowiada sentencji wyroku i jest wewnętrznie sprzeczne, naruszenie prawa materialnego - art. 24 § 1 k.c. przez nieuwzględnienie, że działanie pozwanej nie było bezprawne, gdyż odbywało się w ramach pełnionej funkcji publicznej - radnej Rady Miasta J. i miało na celu ochronę zarówno interesu publicznego - prawidłowego funkcjonowania instytucji podlegającej władzom samorządowym i przez nie finansowanej, a także prywatnego - ochronę pracowników tej instytucji; domagała się skarżąca zmiany wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości lub uchylenia wyroku i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, zasądzenia kosztów procesu za obie instancje.

Powódka zaskarżyła zażaleniem zawarte w wyroku postanowienie o kosztach zastępstwa prawnego, zarzuciła naruszenie prawa procesowego – art. 102 k.p.c., art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 24 § 1 k.c., domagała się zmiany postanowienia przez zasądzenie od pozwanej na jej rzecz kosztów zastępstwa prawnego, zasądzenia kosztów postępowania zażaleniowego.

Wniosła powódka o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Pozwana wniosła o oddalenie zażalenia.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje :

Naruszenia swoich dóbr osobistych powódka upatrywała w wypowiedziach pozwanej z jednej strony podważających jej kompetencje i kwalifikacje zawodowe, z drugiej strony wskazujących na rzekomo złą atmosferę panującą w bibliotece pod jej rządami.

Czyniąc założenia natury ogólnej dokonał Sąd Okręgowy trafnego rozróżnienia naruszających cześć lub dobre imię pokrzywdzonego wypowiedzi oceniających (wyrażających opinię) i opisowych (dotyczących faktów) wyjaśniając, że te pierwsze są dozwolone, jeżeli mieszczą się w granicach rzeczowej i konstruktywnej krytyki oraz że tylko te drugie mogą podlegać weryfikacji według kryterium prawdy i fałszu. Jak też słusznie zauważył, przy ocenie, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, decydujące znaczenie ma obiektywna reakcja społeczeństwa, a nie subiektywne odczucie osoby, która domaga się ochrony prawnej.

Przechodząc z tych założeń na grunt badanej sprawy jej istoty Sąd ten nie rozpoznał.

Wypowiedzi pozwanej, które według powódki w wątpliwość podawać miały jej kompetencje i wiedzę niezbędną do wykonywania zawodu wymagały oceny w aspekcie granic rzeczowej i konstruktywnej krytyki przy uwzględnieniu motywów działania pozwanej, sposobu i kontekstu jej wypowiedzi na posiedzeniu komisji. Z kolei twierdzenia pozwanej zawarte w jej wypowiedziach na posiedzeniu komisji i w piśmie skierowanym do prezydenta miasta na temat złej atmosfery panującej w bibliotece, niewłaściwych zachowań powódki wobec pracowników podlegać powinny weryfikacji według kryterium prawdy i fałszu.

Sąd Okręgowy nie dokonał własnej oceny, czy wypowiedzi pozwanej naruszyły dobra osobiste powódki podważając jej kompetencje i kwalifikacje zawodowe lecz ograniczył się do stwierdzenia, że w taki sposób odebrały je osoby trzecie - prowadząca obrady Komisji (...) Rady Miejskiej w J. jej przewodnicząca oraz osoby, które zapoznały się z treścią pisma skierowanego przez pozwaną do prezydenta miasta. Treści tego pisma, podobnie jak wypowiedzi pozwanej podczas posiedzenia komisji, ich kontekstu, motywów i sposobu jej działania nie poddał żadnej analizie stwierdzając, że treść wypowiedzi świadczy o naruszeniu dobrego imienia i godności powódki.

Uznał dalej Sąd Okręgowy, że nie obaliła pozwana domniemania bezprawności swojego działania, gdyż nie dowiodła prawdziwości twierdzeń na temat złej atmosfery panującej w bibliotece pod rządami powódki i jej niewłaściwego stosunku do pracowników, a wnioski pozwanej o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków na okoliczność atmosfery panującej w bibliotece i zachowania powódki wobec podwładnych oddalił, poza wnioskiem o dopuszczenie na te okoliczności dowodu z zeznań świadka A. G., który to dowód przeprowadził ale następnie stwierdził, że zeznania te nic do sprawy nie wniosły i konkretnie do zeznań tych nie odniósł się, mimo że dotyczyły one warunków pracy w bibliotece kierowanej przez powódkę.

Do nierozpoznania istoty sprawy prowadzić może pominięcie zarzutów zgłoszonych przeciwko żądaniu powództwa.

Pozwana utrzymywała, że na prawdzie polegają jej twierdzenia o złej atmosferze panującej w bibliotece pod rządami powódki i niewłaściwym stosunku powódki do podwładnych. Dla wykazania prawdziwości tych twierdzeń, a zatem w celu obalenia domniemania bezprawności swoich działań, zgłosiła dowody z zeznań świadków, uczyniła to w odpowiedzi na pozew oraz w piśmie procesowym złożonym w terminie określonym przez sąd dla wskazania dowodów. Sąd Okręgowy dowodów tych, poza dowodem z zeznań świadka A. G., nie przeprowadził bezpodstawnie uznając, że nie wniosłyby zeznania tych świadków nic istotnego do sprawy. Tym samym uniemożliwił pozwanej wykazanie prawdziwości jej twierdzeń, a następnie przyjmując, że jej twierdzenia na prawdzie nie polegały, powództwo uwzględnił.

Nie dokonał ten Sąd oceny, czy w granicach dozwolonej krytyki mieściły się wypowiedzi pozwanej, które podważyć miały kompetencje i kwalifikacje zawodowe powódki.

W pisemnych motywach wyroku zamieścił Sąd Okręgowy rozważania odnośnie do wysokości należnego powódce zadośćuczynienia pieniężnego i stwierdził, że zasądził na jej rzecz z tego tytułu 3 000 zł w sytuacji, gdy tej treści rozstrzygnięcia nie zawiera sentencja zaskarżonego wyroku.

W tym stanie rzeczy nie do odparcia są zawarte w apelacji zarzuty naruszenia prawa procesowego, poza zarzutem obrazy art. 225 k.p.c. Przepis ten umożliwia sądowi otwarcie zamkniętej rozprawy na nowo, co może być np. wynikiem narady sędziowskiej. Jakkolwiek wezwanie do sprecyzowania treści żądanych przeprosin i miejsca złożenia zawierającego je oświadczenia powinno nastąpić wcześniej, to otwarcie z tej przyczyny rozprawy nie stanowi nadużycia uprawnienia wynikającego z powołanego przepisu.

Wobec uznania za zasadne zawartych w apelacji zarzutów naruszenia prawa procesowego i uchylenia zaskarżonego wyroku nie zachodziła potrzeba odniesienia się do zgłoszonego w apelacji „z ostrożności procesowej” zarzutu obrazy prawa materialnego oraz do zarzutów zażalenia.

Ponownie rozpoznając sprawę przeprowadzi Sąd Okręgowy dowody z zeznań zawnioskowanych przez pozwaną na okoliczność atmosfery panującej w bibliotece i stosunku powódki do podwładnych świadków, poza A. G., z zeznań której dowód został już przeprowadzony, wymagać będzie jednak ten dowód pogłębionej oceny. W apelacji ponowiła pozwana także wniosek o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka A. C. ale jak wynika z odpowiedzi na apelację, świadek ten zmarła w grudniu 2018 r. Rozważy Sąd dopuszczenie dowodu z zeznań świadka U. D., zgłoszonego przez pozwaną na rozprawie w dniu 24 kwietnia 2018 r., po cofnięciu przez powódkę wniosku o przeprowadzenie dowodu z zeznań tego świadka. Dokona Sąd oceny, czy wypowiedzi pozwanej naruszyły dobra osobiste powódki podważając jej kompetencje i kwalifikacje zawodowe, zweryfikuje prawdziwość twierdzeń pozwanej na temat złej atmosfery panującej w bibliotece, niewłaściwych zachowań powódki wobec podwładnych, podda analizie treść pisma pozwanej skierowanego do prezydenta miasta i jej wypowiedzi podczas posiedzenia komisji, ich kontekstu, motywów i sposobu działania. Uwzględniając wyniki całego postępowania wyda odpowiednie rozstrzygnięcie.

Z przytoczonych względów orzekł Sąd Apelacyjny jak w sentencji wyroku na podstawie art. 386 § 4 i 108 § 2 k.p.c.

SSA Elżbieta Karpeta SSA Anna Bohdziewicz SSO Tomasz Tatarczyk